

POSTANOWIENIE

Dnia 16 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania D. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 kwietnia 2019 r.,
zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 4 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

uchyla zaskarżone postanowienie w pkt 2.

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 4 czerwca 2018 r. uchylono postanowienie tego Sądu z dnia 6 kwietnia 2018 r. i umorzono postępowanie wywołane wnioskiem D. S. o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu kasacyjnym (pkt I) oraz odrzucono skargę kasacyjną (pkt II).

Sąd ustalił, że wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 6 lutego 2018 r. oddalono apelację D. S. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 15 lutego 2017 r. w sprawie o wysokość emerytury.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku profesjonalny pełnomocnik odwołującej się określił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 10.600 zł, gdyż organ rentowy wadliwie zastosował art. 15 ust. 2a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383, dalej ustawa emerytalna), co doprowadziło także do wadliwego obliczenia kapitału początkowego, przez przyjęcie minimalnego wynagrodzenia (lata 1969 – 1971) oraz wynagrodzenia obliczonego według stawki godzinowej (lata 1972 – 1979) zamiast wynagrodzenia wynikającego z akordu w systemie czterobrygadowym.

W wykonaniu zobowiązania Sądu Apelacyjnego odnośnie do wskazania mechanizmu obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, pełnomocnik skarżącej wskazał kwotę 11.687,04 zł, podając, że jest ona wynikiem różnicy otrzymywanej emerytury (1.363,99 zł) i kwoty emerytury oczekiwanej (2.337,91 zł) za okres jednego roku.

Dalej Sąd odwoławczy podniósł, że sprawa o wysokość emerytury jest sprawą o prawa majątkowe. Stąd o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia. Jej określenie powinno wyjaśniać sposób obliczenia wartości pieniężnej ze wskazaniem algorytmu za sporny okres (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2012 r., I UZ 56/12, LEX nr 1619936). Ze względu na to, że działający w sprawie pełnomocnik nie wyjaśnił mechanizmu obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, Sąd Apelacyjny orzekł w myśl art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Pełnomocnik odwołującej się zaskarżył zażaleniem postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] w części dotyczącej pkt 2, domagając się jego zmiany i przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie uchylenia w całości zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na aprobatę, lecz nie wszystkie podane w nim argumenty oraz wnioski są zasadne. Przede wszystkim o dopuszczalności skargi kasacyjnej nie decyduje miara przekonania sądu drugiej instancji o prawidłowym rozstrzygnięciu sprawy („skoro Sąd Apelacyjny wydał słuszny wyrok, to nie ma obaw, że zostanie on uchylony”). Tego rodzaju argumentacja, w zażaleniu

kierowanym przez profesjonalnego pełnomocnika do Sądu Najwyższego, w żaden sposób nie konweniuje z podniesionym progiem staranności przy formułowaniu środka zaskarżenia. Również wniosek postulujący uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest możliwy do zrealizowania, gdyż przyjęcie skargi do rozpoznania nie może mieć miejsca w toku postępowania zażaleniowego. Temu służy odrębny etap postępowania, który następuje po wyjaśnieniu, czy skarga kasacyjna spełnia wymogi formalne, w tym w zakresie wartości przedmiotu zaskarżenia.

W sprawie bezsporne pozostaje, że spór w obrębie przeliczenia emerytury (podstawy jej wymiaru) jest sporem o prawo majątkowe (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 marca 2014 r., II UZ 12/14, LEX nr 1472166; z dnia 12 października 2017 r., I UZ 34/17, LEX nr 2401087). Zatem w grę wchodzi podstawowa reguła, że skarga kasacyjna w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie przysługuje w sprawach, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych (art. 398² § 1 k.p.c.). Przytoczony przepis nie podlega wykładni rozszerzającej, pozwalając tym samym stronie na swobodne (zależne od jej woli) kształtowanie wartości przedmiotu zaskarżenia, tak by pod pozorem „wykreowania wyższej wartości przedmiotu zaskarżenia” uzyskać prawo do wniesienia skargi kasacyjnej. Innymi słowy dla określenia wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego miarodajna jest wyłącznie wartość przedmiotu podlegającego rzeczywistemu rozpoznaniu i rozstrzygnięciu.

Dalsza specyfika spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych wyraża się tym, że swoboda kształtowania wartości przedmiotu zaskarżenia zostaje ograniczona przez zakres rozstrzygnięcia organu rentowego. Wszak to jego decyzja wyznacza oś sporu, co oznacza zakaz rozstrzygania o tym, o czym nie orzekał organ rentowy. W postępowaniu kasacyjnym, czyli postępowaniu mającym na celu kontrolę orzeczenia sądu drugiej instancji, skarga kasacyjna nie może podnosić żądań nierozpoznanych przez sąd drugiej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2017 r., II UZ 86/16, LEX nr 2271461). Finalnie, jeżeli ubezpieczony domagał się przeliczenia emerytury według określonego wzorca, to na potrzeby skargi kasacyjnej nie może wychodzić poza to żądanie.

Ad casum, problem wartości przedmiotu zaskarżenia na etapie postępowania kasacyjnego ewoluował. W skardze kasacyjnej wskazano pierwotnie 10.600 zł (tożsama wartość została określona w apelacji), zaś po wykonaniu zobowiązania dotyczącego sposobu obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, wartość wzrosła do kwoty 11.687,04 zł, przy czym w piśmie (k – 406) zostały zawarte metody obliczenia tej kwoty. Zostały one zanegowane przez Sąd Apelacyjny, który uznał je za niekompletne i pozorne.

Swoboda, z jaką strona skarżąca określa wartość przedmiotu zaskarżenia, aktywuje obowiązek sądu drugiej instancji, który jest nie tylko uprawniony, ale i zobowiązany do sprawdzenia - w razie wątpliwości - wskazanej w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia. Sprawdzenie tej wartości nie jest czynnością formalną w tym znaczeniu, że kontroli podlega optyczna warstwa wskazanej w skardze wartości pieniężnej. Obowiązkiem sądu drugiej instancji jest również kontrola danych składających się na sporną wartość oraz sposób ich obliczenia. Jednakowoż sąd nie ma kompetencji do jej samodzielnego ustalania, w szczególności z uwagi na sformalizowany etap postępowania kasacyjnego, w którym strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który – niezależnie od tego czy działa z wyboru, czy z urzędu – powinien z jednakową starannością nieść stosowną pomoc danej osobie. Obliczenie spornej wartości następuje przy uwzględnieniu zasady z art. 22 k.p.c., przy czym w sprawie o wysokość emerytury stanowi ona różnicę między wysokością świadczenia wypłacanego przez organ rentowy a wysokością świadczenia żądanego przez ubezpieczonego w skali jednego roku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 listopada 2008 r., II UZ 48/08, LEX nr 686064). Interpretacja ta wychodzi z założenia, że o dopuszczalności skargi kasacyjnej musi decydować rzeczywisty przedmiot sporu, a następnie przedmiot zaskarżenia.

Niemniej spełnieniem wymaganía formalnego wskazanego w art. 398⁴ § 3 k.p.c. jest samo oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia, nawet gdy jest ono błędne. Wskazanie w skardze kasacyjnej kwoty, która według strony skarżącej jest wartością przedmiotu zaskarżenia, jest spełnieniem tego wymaganía i nie może być potraktowane jako brak podlegający uzupełnieniu. W takim wypadku możliwe jest jedynie sprawdzenie przez sąd wartości przedmiotu zaskarżenia, a nie ponowne

wzywaniu strony do jej wskazania. Wezwanie strony do uzupełnienia braku w trybie art. 398⁶ § 1 k.p.c. jest dopuszczalne tylko w razie niewskazania przez nią wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną i tylko w takiej sytuacji może wystąpić brak formalny skargi, podlegający usunięciu w tym trybie. Sąd może jednak przyjąć, że wartość przedmiotu zaskarżenia jest inna niż wskazana w skardze kasacyjnej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2004 r., II UZ 74/13, OSNP 2015 nr 7, poz. 104). Uprawdopodobnić ten fakt może stanowisko organu rentowego wyrażone w odpowiedzi na odwołanie, gdzie podaje się wysokość emerytury w kwocie 1.510,70 zł, co rodzi potencjalne odniesienie do wartości tak zwanej emerytury spodziewanej (oczekiwanej), jak to określiła strona skarżąca.

W końcu w toku postępowania sądowego pozwany dokonywał symulacyjnego obliczenia wysokości emerytury, a więc w razie uruchomienia procedury w myśl art. 25 § 1 k.p.c. może dojść do rzeczywistego odtworzenia spornej wartości. Tego rodzaju mechanizm nie determinuje obowiązku sięgnięcia po wiadomości specjalne. Zadaniem sądu drugiej instancji jest sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia, gdy jest on niejasny. W tym celu może posłużyć się wszelkimi możliwymi sposobami, w tym samodzielnie przeprowadzić działania matematyczne według algorytmu wyznaczonego przez obowiązujące przepisy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2018 r., II UZ 120/17, LEX nr 2473789).

Mając na uwadze przedstawione argumenty, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 394¹ § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.